THE FLORIDA PROJECT

reżyseria: Sean Baker

scenariusz: Sean Baker, Chris Bergoch

obsada: Willem Dafoe, Brooklynn Prince, Bria Vinaite

zdjęcia: Alexis Zabé | muzyka: Lorne Balfe

czas trwania: 115 min. | produkcja: USA, 2017

premiera: 29.12.2017

dystrybucja: M2 Films

**Pełna niesamowitej energii, chwytająca za serce, zabawna i wzruszająca historia sześcioletniej rozrabiaki Moonee i jej zbuntowanej matki Halley, próbujących ułożyć sobie życie w tanim motelu na obrzeżach najszczęśliwszego miejsca na świecie – Disneylandu. Okrzyknięty przez krytykę najpiękniejszym filmem roku i uwielbiany przez widzów, jeden z faworytów tegorocznego wyścigu o oscarowe statuetki.**

\*\*\*\*\*\*

Moonee ma sześć lat i zawadiacki uśmiech, a dni spędza poza domem z paczką przyjaciół. Dom w ich przypadku oznacza motel Magic Castle, wściekle liliowy budynek przypominający kiczowaty pałac z bajki. Mała rozrabiaka, razem ze swoją zbuntowaną mamą, Halley, układają sobie życie w niezwykłym miejscu, w którym przyszło im mieszkać. Nieświadoma coraz bardziej ryzykownych kroków, jakie podejmuje Halley, by opłacić pokój w motelu na kolejny tydzień, Moonee jest najszczęśliwszym dzieckiem na świecie. Całkiem, jakby czerpała energię z wychylającego się zza horyzontu pobliskiego Disneylandu.

NAGRODY I FESTIWALE:

**New York Film Critics Circle Awards**

Nagroda: Najlepsza Reżyser | Nagroda: Najlepszy Aktor Drugoplanowy [Willem Dafoe]

**National Board of Review**

Nagroda: Najlepszy Aktor Drugoplanowy [Willem Dafoe]

**Independent Spirit Awards**

nominacje: Najlepszy Film | Najlepszy Reżyser

**Gotham Awards**

nominacje: Najlepszy Film | Najlepszy Aktor [Willem Dafoe] | Najlepsza przełomowa rola aktorska [Brooklynn Prince] | Nagroda Publiczności

**Satellite Awards**

nominacje: Najlepszy Reżyser | Najlepszy Aktor Drugoplanowy [Willem Dafoe] | Najlepszy scenariusz oryginalny

**British Independent Film Awards**

nominacja: Najlepszy Międzynarodowy Film Niezależny

Cannes Film Festival (maj 2017) | Toronto International Film Festival (wrzesień 2017)

Zurich Film Festival (wrzesień 2017) | New York Festival (październik 2017)

London Film Festival (październik 2017) | American Film Festival (październik 2017)

O FILMIE:

Film Seana Bakera buzuje energią dzięki niesamowitym aktorom. Bria Vinaite, znaleziona przez reżysera na Instagramie i sześcioletnia Brooklynn Prince to prawdziwe odkrycia ostatnich lat. Zdaniem krytyków obie mogą spodziewać się nominacji do Nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej, a jeśli przewidywania dziennikarzy okażę się trafne, Brooklynn Prince zostanie najmłodszą nominowaną w historii. Ogromne szanse na pierwszą w swojej karierze statuetkę Oscara ma również fenomenalny w roli menedżera motelu Willem Dafoe.

Równie mocno co aktorzy, zachwyca warstwa wizualna. Sean Baker wspólnie z operatorem Alexisem Zabem sięgnęli po klasyczną taśmę filmową 35 mm. Zdjęcia mają fenomenalną głębię, intrygują bogactwem planów i paletą kolorystyczną. Niczym powieść obrazkowa budują narrację, która pomaga prowadzić widza przez świat najsłodszych dziecięcych snów i marzeń.

„The Florida Project” to film, który nie znika z głowy ani tydzień, ani pół roku po seansie. Już zawsze zostaje gdzieś w oddali – jak górujący nad lokalną panoramą disneyowski zamek. Po pokazie na festiwalu w Cannes recenzent LA Times napisał, że *to prawdopodobnie najlepszy film, jaki zobaczycie w tym roku*.

OPIS FABUŁY:

Floryda spoza turystycznych folderów. Obdrapana, zadymiona, z ostatnim dolcem w kieszeni i palcami zatłuszczonymi tanim burgerem. A jednocześnie pełna szalonych kolorów i kształtów, czułości, perlistego dziecięcego śmiechu, najpiękniejszej beztroski i miłości równie niedoskonałej, co mocnej.

Moonee ma sześć lat i zawadiacki, nie do końca kompletny uśmiech. Mała rozrabiaka uwielbia lody, a dni spędza poza domem z paczką swoich równie żądnych przygód przyjaciół. Dom w ich przypadku oznacza motel Magic Castle, wściekle liliowy budynek z zewnątrz przypominający kiczowaty pałac z bajki. W pokojach, które można wynająć na godziny, raczej nie spotka się księżniczki. Mieszkają tu za to rozmaici dziwacy, życiowi przegrani i ledwo zarabiające najniższą krajową sprzątaczki.

Mała rozrabiaka, razem ze swoją zbuntowaną mamą, Halley, układają sobie życie w niezwykłym miejscu, w którym przyszło im mieszkać. Nieświadoma coraz bardziej ryzykownych kroków, jakie podejmuje Halley, by opłacić pokój w motelu na kolejny tydzień, Moonee jest najszczęśliwszym dzieckiem na świecie. Całkiem, jakby czerpała energię z wychylającego się zza horyzontu pobliskiego Disneylandu.

O PRODUKCJI:

1. DROGA NA PLAN

Po wielkim artystycznym sukcesie „Tangerine” (2015) Sean Baker przeniósł się z Los Angeles na Florydę. Zdecydował się wrócić do pomysłu, który zakiełkował w jego głowie już pięć lat wcześniej podczas rozmów z jego współscenarzystą i producentem, Chrisem Bergochem. Bergoch pomagał swojej mamie w przeprowadzce. Przewożąc kolejne pudła, często poruszał się autostradą Irlo Bronson Memorial Highway, numer 192, która prowadzi do bijącego serca ekonomii całego stanu – parku rozrywki Disney World. Podczas tych przejażdżek regularnie mijał okoliczne motele, często wykorzystujące motywy z uniwersum Disneya, by zwabić turystów. Po kryzysie ekonomicznym turystyka znacznie zwolniła i Bergoch z zaskoczeniem odkrywał, że dziś pastelowe budowle w kształcie pirackich statków czy zamków księżniczek zaludniają głównie ubogie rodziny, a wnętrza budowli w niczym nie przypominają pałacowych luksusów.

Producent tak wspomina tamten czas: „Te bawiące się na poboczu ruchliwej autostrady dzieciaki… Nie mogłem zapomnieć tego widoku. Na początku 2012 roku stworzyliśmy szkic scenariusza i zaczęliśmy szukać środków na realizację. Potem produkcja „Starlet” zaprowadziła nas daleko od Florydy. Jednak ilekroć wracałem do Orlando, mijałem te motele, i pomysł wracał”.

Sukces „Starlet” pozwolił ruszyć ze zdjęciami do „Tangerine”. Kiedy w 2014 roku udało się sfinalizować, jak się miało okazać przełomowy dla twórczego duetu, projekt, Baker i Bergoch zaczęli raz na jakiś czas wracać do starego draftu. „Rozkładaliśmy go na części pierwsze, zmienialiśmy kolejność scen, wywaliliśmy pierwotne zakończenie, ale zawsze było dla nas jasne, że ta historia musi być opowiedziana z punktu widzenia dziecka” – mówi reżyser. „Chcieliśmy pokazać, że mimo iż takiego młodocianego bohatera nie stać na bilet do okolicznych parków rozrywki, wciąż potrafi przeżywać przygody i się bawić. Koncepcja zawsze zakładała, że opowieść ma meandrować wokół dzieciaków, dorastających w cieniu zaczarowanego zamku”.

Tak jak w przypadku każdej swojej wspólnej pracy, Baker i Bergoch postanowili się w pełni zanurzyć w świat, o którym zamierzali opowiadać. Przez trzy lata wielokrotnie odwiedzali Kissimmee na Florydzie, pomieszkiwali także w motelach wzdłuż autostrady 192. „Zaczynaliśmy jak zawsze – pytając przedstawicieli lokalnej społeczności, czy chcieliby się zaangażować w nasz projekt i podzielić opowieściami na temat swoich doświadczeń”. Jedną z takich osób był John Manning, manager jednego z moteli i pierwowzór postaci Bobby’ego. „Wpadliśmy na niego kiedyś na polu przy motelu. Trzymał w rękach kij baseballowy. Nie wiedział jak wyglądamy, więc myślał, że jesteśmy jakimiś intruzami, dybiącymi na pozostawione bez opieki dzieciaki”. Kiedy już wyjaśnili sobie kto jest kto, odwiedzili Johna w jego biurze. „Odpowiedział na wiele dręczących nas pytań, otworzył wyjątkową perspektywę. Było widać, że ogromnie przejmuje się losami swoich lokatorów, a jednoczesne jest na trudnej pozycji autorytetu w tym niekiedy wrogim środowisku” – opowiada reżyser.

„Podobał nam się pomysł zakorzenienia filmu przy jednostce, która codziennie stara się wykonywać swoją robotę, co wymaga od niej zarówno twardego tyłka, jak i skrywanej pod hardą powierzchnią wrażliwości” – dodaje Bergoch.

2. AKTORZY

„Nie umiałem sobie wyobrazić w tej roli nikogo poza Willemem Dafoe. Nie tylko wspaniale wypadł w tej roli, ale też był otwarty na eksperymenty i pomagał nam odnaleźć prawdziwe ja tej postaci. W wielu scenach pojawia się razem z debiutantami. Udało mu się do nich dopasować, a jednocześnie nie stracić ani na jotę panowania nad swoim aktorskim warsztatem” – wspomina reżyser.

Wcielająca się w rolę Moonee Brooklynn Kimberly Prince przyszła na jeden z organizowanych na miejscu castingów. „Jest po prostu jedną z najlepszych aktorek, w każdym wieku, jakie kiedykolwiek spotkałem” – komplementuje ją Baker. „Była taką Moonee, jaką widzieliśmy oczami wyobraźni przez te wszystkie lata, a oto stała przed nami” – dodaje Bergoch.

Odtwórczynię roli przyjaciółki głównej bohaterki, Valerię Cotto, twórcy wypatrzyli wśród robiących zakupy w okolicznym markecie ludzi. Grający Scooty’ego Christopher Rivera, który przyszedł na casting, sam mieszkał z rodziną w jednym z moteli wzdłuż trasy 192.

Jednym z najważniejszych zadań produkcji było znalezienie odtwórczyni roli młodej, niepokornej matki Moonee, Halley. „Pierwotnie chciałem obsadzić w niej jakąś znaną aktorkę, może kogoś, kto zaczynał karierę w filmach Disneya. Ale bałem się, że to może być odczuwane jako sztuczny zabieg. Zaczynało do mnie docierać, że Halley musi mieć nową, nieznaną twarz” – wyjaśnia reżyser.

To były trudne poszukiwania. Mijała wiosna, budżet był już dopięty, zdjęcia zaplanowane na lato, a rola Halley wciąż pozostawała nieobsadzona. Wreszcie Baker znalazł pomoc tam, gdzie poprzednio – w mediach społecznościowych. Przeglądając Instagram trafił na konto Brii Vinaite. „Wyróżniała się na tle innych instagramerów. Ciągle na wysokich obrotach, beztroska, przezabawna – bardzo podobna do tego, jak wyobrażałem sobie Halley” - wspomina Baker.

„Sean napisał do mnie na Instagramie i poprosił, żebym zajrzała do maila, bo mam tam filmową propozycję. Na jego profilu były niemal wyłącznie zdjęcia jego psa, co trochę mnie zbiło z tropu! Ale pogadaliśmy i zrozumiałam, że to nie żaden oszust. Poczułam silny związek z filmową historią i liczyłam, że dostanę tę rolę!” – opowiada Bria.

„Przyleciała na Florydę, żeby poznać dzieciaki, które dopiero co obsadziliśmy. Zaimprowizowaliśmy kilka scen. Wystarczył weekend, żebym miał pewność, że Bria wniesie świeżość do postaci, którą stworzyliśmy” – opowiada reżyser.

„Kiedy pierwszy raz czytałam ten scenariusz, popłakałam się jak bóbr” – wspomina Vinaite. „Czułam z Halley niesamowitą więź. Jesteśmy bardzo podobne pod względem charakteru, ale jednocześnie tak inne. Powołanie jej do życia było przepięknym doświadczeniem. Jest taka beztroska i nie pozwala sobie nikomu wciskać kitu! Niektóre fragmenty scenariusza sprawiały, że miałam ochotę krzyknąć „Wow! Piąteczka, dziewczyno!”. To całe doświadczenie ogromnie dużo mnie nauczyło, a jakaś część Halley pozostanie we mnie na zawsze”.

3. EFEKT

Twórcą zjawiskowej oprawy wizualnej „The Florida Project” jest nagradzany operator Alexis Zabé. Meksykanin opisuje estetykę filmu prosto: „To lody borówkowe z zaskakującym, kwaśnym posmakiem”.

„Historia i tematy filmu są uniwersalne” – podkreśla Bergoch. „Wszyscy byliśmy kiedyś dziećmi i wszyscy pamiętamy ten czas zachwytu, naiwności, pogubienia, nieskończonych możliwości. Przerwy wakacyjne może i trwały tylko dwa miesiące, ale wydawało się, jakby to było całe życie! To był okres, w którym magię można było znaleźć wszędzie, tak w parku rozrywki, na trzepaku jak i na zwykłym parkingu”.

Sean Baker ma nadzieję, że jego najnowszy film przyciągnie widzów swoim humorem, barwnymi postaciami i nostalgicznym klimatem. „Chcę, by publiczność pokochała i zaakceptowała te postaci na tyle, żeby po powrocie do domu mieli ochotę włączyć komputer, otworzyć wyszukiwarkę i sprawdzić, ile amerykańskich rodzin i dzieci dorasta w takich motelach. To dopiero byłaby magia”.

BIOGRAFIE:

AKTORZY

**BROOKLYNN KIMBERLY PRINCE (Moonee)**

Aktorka dziecięca, od najmłodszych lat przed kamerą. Ma na koncie wiele ról w poważnych reklamach, ale „The Florida Project” to jej pierwsza duża rola filmowa. Prywatnie fanka „Gwiezdnych Wojen” i „Wonder Woman”. Jest szczęśliwa, bo spotkała się już ze swoimi idolkami: Daisy Ridley i Gal Gadot. Reżysera Seana Bakera nazywa „jednym ze swoich ulubionych ludzi”.

**VALERIA COTTO (Jancey)**

Sześciolatka z Florydy, fanka Pokemonów i J-Popu. Debiutuje na wielkim ekranie, i to od razu w tak zapadającej w pamięć roli.

**BRIA VINAITE (Halley)**

Jako sześciolatka przeprowadziła się z Litwy prosto na nowojorski Brooklyn. W wieku dziewiętnastu lat założyła firmę odzieżową ChroniCal NYC, w której sprzedaje własne projekty. Na plan „The Florida Project” trafiła dzięki Instagramowi. Popularne, modowo-lajfstajowe konto wytatuowanej dziewczyny wpadło w oko Seanowi Bakerowi. Jak twierdzi Bria, „reszta to czysta magia”.

**WILLEM DAFOE (Bobby)**

Jedna z najbardziej rozpoznawalnych twarzy współczesnego kina. Dwukrotnie nominowany do Oscara (za „Pluton” i „Cień wampira”). Pracował z największymi reżyserami, od Larsa Von Triera, Wesa Andersona i Martina Scorsese przez Spike’a Lee i Olivera Stone’a po Davida Lyncha, Wernera Herzoga i Kennetha Branagha. Z sukcesami występuje również w komercyjnych hitach („Spider Man”, „John Wick”). Współtwórca znanej, eksperymentalnej grupy teatralnej The Wooster Group.

**CHRISTOPHER RIVERA (Scooty)**

Dziewięć lat swojego życia spędził w dużej części w takich motelach, ja ten z filmu. Pochodzący z Florydy chłopak uwielbia gry komputerowe, a aktorstwo zawsze było jego marzeniem. Na plan dzięki wygranemu lokalnemu castingowi.

**CALEB LANDRY JONES (Jack)**

Jeden z najbardziej obiecujących aktorów młodego pokolenia. W 2012 jego rola w „Antiviral” Bandon Cronenberga została uznana przez portal Indiewire za jedną z najlepszych w roku. W najbliższym czasie zobaczyć go będzie można w świetnie odebranym w Wenecji „Trzy Bilboardy za Ebbing, Missouri” Martina McDonagha.

TWÓRCY

**SEAN BAKER (Reżyser/Scenarzysta/Producent/Montażysta)**

Absolwent Uniwersytetu Nowojorskiego, twórca doskonałej „Tangerine”, która zdobyła nagrodę w m.in. Karlovych Warach i podczas Independent Spirit Awards. Jego poprzednie filmy („Starlet”, „Prince of Broadway”) zdobywały też statuetki na festiwalu w w Locarno. Reżyser uosabiający ducha niezależności, który tworzy porywające wizualnie filmy o Ameryce z dala od turystycznych folderów. Słynie z fantastycznego prowadzenia aktorów.

**CHRIS BERGOCH (Scenarzysta, Producent)**

Wieloletni współpracownik Seana Bakera, pracował z nim przy niemal wszystkich jego filmach. Współprodukował także nagrodzony na Berlin Fashion Awards film „Snowbird”, który Baker zrealizował da marki modowej Kenzo.

**ALEXIS ZABÉ (Operator)**

Urodzony w Meksyku operator, wieloletni współpracownik Carlosa Reygadasa („Ciche światło”, „Post Tenebras Lux”) i Harmony’ego Corine’a. Twórca znanych na świecie spotów reklamowych i popularnych teledysków (m.in. Pharrell Williams czy Die Antwoord). Zdobywca międzynarodowych nagród. To jego drugi – po „Snowbird” – film zrobiony z Bakerem.

GŁOSY PRASY

„Genialny”

„Wyjątkowy film, jeden z najlepszych w tym roku. Zapiera dech w piersiach!”

(rogerebert)

„Ten film złamie wasze serca”

„Nadzwyczajny film, który w niesamowity sposób łączy cudowność dzieciństwa z beznadzieją zmarnowanej dorosłości, a wszystko przewiązuje pastelową wstążką”

(Uproxx)

„Porywający, prawdziwy, niezapomniany”

(The New Yorker)

„Niezwykła, neorealistyczna przypowieść”

„Bria Vinaite to odkrycie”

(Little White Lies)

„Małe arcydzieło”

(Onet)

„Autentyczny i poruszająco opowiedziany”

„Królestwo fantazji nigdy nie wyglądało tak desperacko prawdziwie”

(Variety)

„Przywołuje najlepsze wspomnienia z dzieciństwa”

„Nakręcone na taśmie 35 mm obrazy dosłownie lśnią”

(screencrush)

„Przesycony cudownymi kolorami film Seana Bakera jest tak niezapomniany i ciepły, na jaki wygląda”

(heyguys.com)

„Rozrywający serce”

(theplaylist)

„Olśniewający, pogodny i chwytający za serce”

(vulture)

„Najlepsze role dziecięce od lat”

„Baker ma dar widzenia świata oczami dziecka. To jego rodzaj geniuszu”

(The Guardian)

„Promienny i chłodny jednocześnie”

„Magiczna oda do dzieciństwa”

(TIME)

„Pełna prawdy, słodko-gorzka opowieść o życiu”

(The A.V. Club)

„Dzięki tej roli widz na nowo zakochuje się w Dafoe!”

„Baker dowodzi, że jest genialnym magikiem”

(Los Angeles Times)

MATERIAŁY PRASOWE:

ftp://ftp.m2films.pl/

login: press

hasło: press